

hkh

L. 200/44
14/II/44

KWESTJA NAWIAZANIA STOSUNKOW DYPLOMATYCZNYCH MIĘDZY BRAZYLJĄ I ROSJĄ ORAZ MISJA OBECNA I WYNURZENIA GEN. GOES MONTEIRO .

Korespondenci agencji amerykańskich, zbliżeni do ambasady USA w Rio de Janeiro twierdzą, że "odpowiedź, jaką przywitł ambasador amerykański Jefferson Caffery z Waszyngtonu odnośnie kwetsji nawiązania stosunków rosyjsko-brazylijskich jest negatywna". Według tych samych informacji, ambasada sowiecka w Waszyngtonie po zasięgnięciu opinii Moskwy, zakomunikowała Ste Dept w odpowiedzi na wyrażoną przez rząd brazylijski chęć nawiązania stosunków dyplomatycznych za pośrednictwem rządu USA - iż "kwestja nawiązania stosunków z rządem brazylijskim, który na przestrzeni ubiegłych lat 13 zwalał rząd związku sowieckiego nieinteresuje rządu sowieckiego w obecnej chwili". Te same źródła informują, iż, niemiń w ciągu 4, mniej więcej miesięcy sprawa ta zostanie rozstrzygnięta zarówno wdrodze rozmów między rządami USA i Sowietów, jak w drodze bezpośrednich rozmów między Brazylią i Sowietami, na neutralnym gruncie.

xxx

Tu nasuwa się kwestja nowej misji b. szefa sztabu, gen. Goes Monteiro, który w dn. 10 bm. udał się via S. Paulo pociągiem międzynarodowym do Montevideo celem objęcia stanowiska reprezentanta Brazylii w komiści interamerykańskiej obrony (tego) kontynentu.

Według wiadomości, jakie otrzymałem w dzienniku "O Jornal" (człowy organ grupy pism Assis'a Chateaubrianda) w Rio, gen. Goes Monteiro na krótko przed wyjazdem wezwał do siebie jednego z redaktorów tego pisma i ~~dał~~ mu do opublikowania, - nazajutrz po jego wyjeździe w formie depeszy z S. Paulo - napisane oświadczenie, w którym m.in. poruszył kwestję stosunków sowiecko-brazylijskich.

Zgodnie z umową, dziennik "O Jornal" zamieszcil dn. 11 bm. w formie depeszy z S. Paulo obszerny "wywiad" z gen. Goes Monteiro. W wywiadzie tym, gen. G. Monteiro stwierdził, że 1) Na początku wojny, Niemcy wyciągnęli wszelkie korzyści ze swej chwilowej przewagi, 2) Rosja zneutralizowała wszelkie zwycięstwa osiągnięte poprzednio przez Niemców i podtrzymuje ofensywę na wielką skalę, 3) pomoc USA i Anglii miała wielkie znaczenie dla Rosji, by pokonać wroga.

Występując, jako technik wojskowy (generał, który zamienił mundur żołnierza na frak dyplomatyczny) - gen. Goes Monteiro stwierdził, iż Rosja ponosi ofiary olbrzymie i ciężar wojny na niej spoczywa (dodając, iż należy to zapisać na poczet warunków geograficznych), ~~gen. Goes Monteiro~~ odpowiedział (na postawione przez siebie samego pytanie) odnośnie możliwości nawiązania stosunków między Brazylią i Rosją. Odpowiedź ta brzmiała, jn: "Od chwili, gdy ~~ix~~ posiadamy wzajemne interesy, jest oczywiście możliwość (istnienia) dyplomatycznej reprezentacji Rosji w Brazylii. Zależy od wypadków."

Bytując to oświadczenie gen. Goes Monteiro, który przeszedł ze stanowiska szefa sztabu do kariery dyplomatycznej, był skrajnym germanofilem (i również, występując jako technik" wygłaszał przed dwoma jeszcze laty poglądy na temat "niezwycięzonej" armji niemieckiej, będąc w bezpośrednim kontakcie z Niemcami, na przestrzeni szeregu lat) a "zmienił poglądy" na prze-

.....

prezydenta Vargasa, którego był towarzyszem broni od chwili rozpoczęcia walki o władzę - musimy stwierdzić, iż wchodzi tu w grę osobistość, i deklaracja dużej wagi. Deklarację tę dał gen. Goes Monteiro dziennikowi "O Jornal" w porozumieniu ze swym nowym szefem, resortowym ministrem spraw zagranicznych, Oswaldo Aranha, który uznał, iż w związku z nową misją w Montevideo, tę o rodzaju posunięcie będzie zreczne i wywołać może "dobre wrażenie" po przeciwniej stronie.

XXX

Oświadczenie to zostało przez Sowiety "pokwitowane" na odcinku prasowym. Dn. 11 bm., po ukazaniu się wywiadu z gen. Goes Monteiro w piśmie "O Jornal", reprezentacja brazylijska amerykańskiej agencji "Associated Press", która - jak to kiedyś miałem okazję ~~wyjaśnić~~ przedstawić, jako "stowarzyszona" ~~izworskuje~~ stąd (via Associated Press w New Yorku) filję newyorską agencji "Tass" - podała dla agencji sowieckiej telegraficzny skrót wywiadu gen. Goes Monteiro.

Informator mój z agencji "Associated Press" podał mi, iż "tym razem wysła nie depeszy niepotkało na żadne trudności ze strony zarówno cenzury pocztowej, jak DIP'u".

Tenże informator ~~mi~~ komunikował mi dn. 13 bm. iż w dn. 13 bm. agencja "Associated Press" w Rio de Janeiro otrzymała telegraficzne polecenie swej centrali, by "podać natychmiast dla Tass'a dokładną treść wywiadu gen. Monteiro, bez skrótów."

Zgodnie z tem zleceniem, agencja "A.P." w Rio podała natychmiast dokładne tłumaczenie wywiadu gen. Goes Monteiro do New Yorku.

Informator mój dodaje, że "zarówno tym razem A.Press nienapotkała na żadne trudności; wprost przeciwnie zarówno ze strony czytników pocztowych jak DIP'u uczyniono wszystko, by depesza została wysłana natychmiast".

Dyrektor agencji "A.Press" w Rio poinformował w dn. 14 bm. brazylijskie min. spraw zagranicznych (które było już poinformowane przez cenzurę DIP'u) o "wielkiem zainteresowaniu, jakie w kołach sowieckich w Stanach i w Moskwie - według depeszy, jaką otrzymał od seji dyrekcji - wywołało oświadczenie gen. Goes Monteiro".

XXX

Zwracam uwagę na słowa gen. Goes Monteiro "zależy od wypadków". Może to być rozumiane również, jako "zależy od warunków".

Nieulega wątpliwości, iż gen. Goes Monteiro będzie szukał w Montevideo możliwości nawiązania stosunków z Sowiecami i - ze względu na udzielone przez niego oświadczenie - można przypuszczać, iż pierwszym zadaniem, jakie otrzymał jest nawiązanie stosunków i rozmów z Sowiecami.

Jest rzeczą charakterystyczną, iż via agencje amerykańską zaczęto tu lansować opinię, iż "niezależnie od różnic ideologicznej natury, sowieckie koła wojskowe wysoko cenią gen. Goes Monteiro, jako wysokiej klasy technika wojskowego."

Obserwacja misji gen. G. Monteiro w Montevideo wydała się zewszęchmiar wakażana.

OTRZYMUJE:

*In Hendon
Dr. Doe.*